

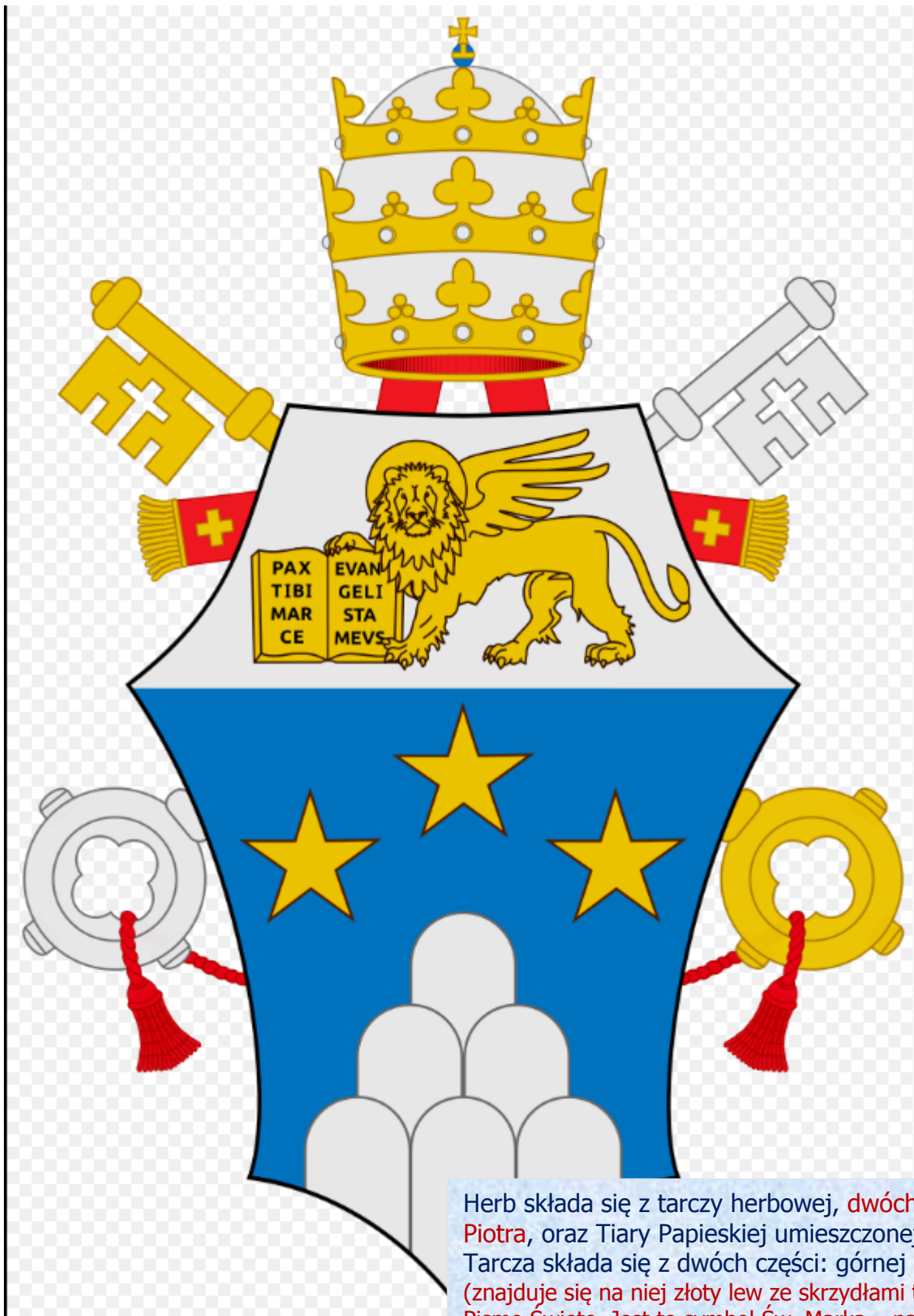
"Bóg jest życiem, Bóg jest rodziną". Ks. Chmielewski zaprasza na Marsz dla Życia i Rodziny



Ozdoba: Chcemy dać publiczne świadectwo o wartości małżeństwa

- Małżeństwo kobiety i mężczyzny, nierozzerwalny związek dwóch kochających się osób to fundament życia społecznego i rodzinnego – wskazuje prezes Centrum Życia i Rodziny Paweł Ozdoba. Przypomina, że według danych statystycznych w Polsce rozpada się obecnie co trzecie małżeństwo.
- W obliczu tak bolesnych statystyk, maszerując pod hasłem "I ślubuję Ci", chcemy dać publiczne świadectwo o znaczeniu i wartości małżeństwa jako nierozzerwalnego związku kobiety i mężczyzny – powiedział Paweł Ozdoba, prezes Centrum Życia i Rodziny.

Herb Jana Pawła I



Herb składa się z tarczy herbowej, **dwóch kluczy Św. Piotra**, oraz Tiary Papieskiej umieszczonej nad tarczą. Tarcza składa się z dwóch części: górnej białej, (znajduje się na niej złoty lew ze skrzydłami trzymający Pismo Święte. Jest to symbol Św. Marka – patrona Patriarchów Wenecji) oraz dolnej niebieskiej (znajduje się w niej sześć białych szczytów, a nad nimi trzy złote gwiazdy). Papież Jan Paweł I jako swoją dewizę wybrał; Humilitas (Pokora).

**Jan Paweł I jest piątym papieżem XX wieku
wyniesionym na ołtarze^[93].**

**Jego wspomnienie liturgiczne obchodzone jest 26
sierpnia (dzień jego wyboru na Stolicę Piotrową)^[95].**





Autorstwa Sentinelle del mattino International / CC-BY-SA 2.0, CC BY-SA 2.0,

<https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=114491282>



Beatyfikacja	4 września 2022 plac Świętego Piotra przez Franciszka
Wspomnienie	26 sierpnia
Atrybuty	pierścień rybaka, buty papieskie, pastorał, piuska, mitra
Szczególne miejsca kultu	bazylika św. Piotra na Watykanie

Ioannes Paulus PP. I
podpis Jana Pawła I

Czytaj też strony 2 – 6 :

http://parafia.rabka.swmm.eu/wiadomosci/Wiadomosci_2022-09-04.pdf



Obecność w kulturze masowej



<https://www.musal.it/>

Muzeum Jana Pawła I

Muzeum Jana Pawła I w Canale d'Agordo

We Włoszech wspomniany jest z nazwami „Il Papa del Sorriso” (Uśmiechnięty papież)^[47] i „Il Sorriso di Dio” (Uśmiech Boga)^[101]. Znany jest również jako „Papa Luciani”. Magazyn „Time” i inne publikacje określały go mianem „Papieża września”^[102]. W jego rodzinnej miejscowości znajduje się poświęcone mu muzeum.

Filmy

- 1990: *Ojciec chrzestny III* – amerykański film w reżyserii Francisa Forda Coppola. Jednym z wątków jest nieuczciwość Banku Watykańskiego i zabójstwo papieża.
- 1991: *Ten papież musi umrzeć* – brytyjski film komediowy, w którym dobroduszny ksiądz zostaje papieżem i zapoczątkowuje reformy w Kościele, co nie podoba się mafii i kardynałom.
- 2006: *Papa Luciani – Il sorriso di Dio (Jan Paweł I – uśmiech Boga)* – włoski film biograficzny, reżyserii Giorgia Capitaniego^[103].

Książki

- David Yallop: *W imieniu Boga? Śledztwo w sprawie zamordowania Jana Pawła I* (wyd. polskie 1993) – poświęcona życiu i domniemanemu zamordowaniu Jana Pawła I^[70].
- John Boyne: *A History of Loneliness* – w kilku rozdziałach bohater komunikuje się z papieżem przed i po rozpoczęciu swojego pontyfikatu. Ponadto wspomniana jest śmierć papieża i wątpliwości co do jej naturalności.
- Robert Littell: *W gąszczu luster: Powieść o CIA* – powieść, w której Jan Paweł I zostaje zamordowany przez mordercę wynajętego przez KGB.
- Malachi Martin: *Watykan: powieść* – Jan Paweł I został zamordowany przez agenta na zlecenie ZSRR, ponieważ zrezygnował z polityki jego poprzedników: Jana XXIII i Pawła VI, którzy zaczęli akceptować komunizm, i ponownie określili ten ustrój jako ateistyczną, totalitarną ideologię^[104].
- Graham Masterton: *Kandydat z piekła* – akcja powieści dzieje się w 1981. Papież umiera podczas egzorcyzmów Huntera Peala, prezydenta USA. W dalszej części powieści pojawia się informacja, że ciało papieża potajemnie przetransportowano do Watykanu, a następnie został znaleziony rano w łóżku z książką (nawiązanie do oficjalnych informacji).
- *Warrior Nun Areala* – wkrótce po wyborze na papieża Jan Paweł I odkrywa spisek masonów i próbuje ich usunąć z Watykanu. Kiedy masoni się o tym dowiadują, zabijają go i kontynuują cel, jakim jest zniszczenie Kościoła katolickiego.
- Stefania Falasca: *Mio fratello Albino. Ricordi e memorie della sorella di Papa Luciani (Mój brat Albino. Wspomnienia siostry Papieża Lucianiego)*^[105]
- Stefania Falasca: *Papa Luciani. Cronaca di una morte (Papież Luciani. Kronika śmierci)*^[105]

Teatr

- *Hey! Luciani: The Life and Codex of John Paul I* – sztuka napisana przez wokalistę The Fall Mark E. Smitha.
 - *Hey! Luciani* – piosenka zespołu The Fall, napisana jako część sztuki.
- *Śmierć papieża Jana Pawła I* – sztuka australijskiego komika Shauna Micallefa.
- *Ostatnia spowiedź* – sztuka Rogera Crane'a.

Zobacz też: [Poczet papieży](#) . [Rok Trzech Papieży](#)



Jan Paweł I Uśmiech Boga

<https://youtu.be/Td hx51LePXo>



HABEMUS PAPAM JAN PAWEŁ I

<https://youtu.be/byGdmtGeYz8>



Beatyfikacja Jana Pawła I

<https://youtu.be/FwfOVmN-6CE>



Z Radia Maryja:



EpiskopatNews

@EpiskopatNews · Obserwuj



@Pontifex_pl w homilii: Nowy Błogosławiony żył w radości Ewangelii, bez kompromisów, kochając do końca. Uosabiał ubóstwo ucznia, które polega nie tylko na oderwaniu się od dóbr materialnych, ale przede wszystkim na przewycięzeniu pokusy postawienia siebie w centrum.



11:10 AM · 4 wrz 2022



- <https://www.radiomaryja.pl/kosciol/papiez-jan-pawel-i-blogoslawionym-kosciola/>
 - <https://www.radiomaryja.pl/kosciol/jan-pawel-i-papiez-usmiechu-jaki-byl-i-za-co-ludzie-go-lubili/>
 - <https://www.radiomaryja.pl/bez-kategorii/papiez-jan-pawel-i-dolaczy-do-grona-blogoslawionych/>
-

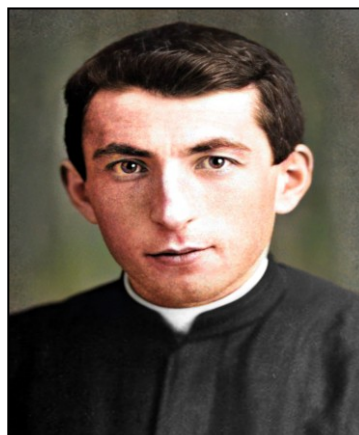


<https://youtu.be/WQBlqYBF36c>

Papież Franciszek przywołał słowa Jana Pawła I z audiencji generalnej: „Pan tak bardzo polecił: bądźcie pokorni. Nawet jeśli dokonaleś wielkich rzeczy, powiedz: sługami nieużytecznymi jesteśmy”. „Podążając za wzorem Jezusa, był pasterzem łagodnym i pokornym” – zaznaczył Biskup Rzymu.

„Uśmiechem papież Luciano zdołał przekazywać dobroć Boga. Piękny jest Kościół z obliczem radosnym, pogodnym, uśmiechniętym, który nigdy nie zamyka drzwi, nie jątrzy serc, nie narzeka i nie żywi urazy, nie jest zagniewany i niecierpliwy, nie jest odpychający, nie cierpi z powodu nostalgii za przeszłością” – akcentował papież Franciszek.

Pontyfikat Jana Pawła I był 10. najkrótszym w dziejach Kościoła. Albino Luciani urodził się 17 października 1912 roku w miejscowości Forno di Canale koło Belluno w regionie Wenecja Euganejska na północy Włoch.



Autorstwa Manitaraki - Praca własna, CC BY-SA 4.0, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=104732708>

Autorstwa Sibode1 - Fotocamera, CC BY-SA 4.0, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=7292528>

Święcenia kapłańskie otrzymał w wieku 23 lat i został wikariuszem w swojej rodzinnej miejscowości, a potem w pobliskim miasteczku Agordo, gdzie uczył religii. W wieku 25 lat był już wicerektorem seminarium duchownego w Belluno. Po wojnie ksiądz Albino Luciani zrobił doktorat z teologii na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie i wrócił w swoje rodzinne strony kontynuować pracę duszpasterską. W 1958 roku został mianowany przez Jana XXIII biskupem diecezji Vittorio Veneto. Lata posługi biskupiej spędził, odwiedzając między innymi placówki dla chorych, nosił prostą kapłańską sutannę. Biskup Luciani wziął udział w Soborze Watykańskim II w latach 1962-1965. W 1969 roku papież Paweł VI mianował go patriarchą Wenecji. Dwa lata później został wiceprzewodniczącym Konferencji Episkopatu Włoch; był nim do 1975 r. W 1973 roku otrzymał od Pawła VI godność kardynała. Po śmierci Pawła VI 6 sierpnia 1978 roku kardynał Luciani opuścił Wenecję i pojechał na konklawe przekonany, że – jak sam mówił – „nie grozi” mu wybór. Wybrany został szybko, w drugim dniu konklawe 26 sierpnia. Jako pierwszy papież w historii przyjął dwa imiona, co było nawiązaniem do jego dwóch poprzedników: Jana XXIII i Pawła VI. „Nie mam mądrości serca papieża Jana ani przygotowania i kultury papieża Pawła, ale jestem na ich miejscu, muszę więc starać się służyć Kościołowi” – powiedział wiernym po wyborze. Jego pontyfikat od pierwszych chwil charakteryzowała zmiana stylu. Przede wszystkim zrezygnował z koronacji tiarą, co było symbolem zrzeczenia się wszelkiej innej władzy oprócz duchowej, i zastąpił ją Mszą św. inaugurującą pontyfikat. Odbyła się ona 3 września 1978 roku. Jako cele pontyfikatu wyznaczył odnowę Kościoła w duchu Soboru Watykańskiego II, zrewidowanie prawa kanonicznego, przypominanie Kościołowi o jego obowiązku głoszenia Ewangelii, promowanie jego jedności, a także dialogu, zachęcanie do pokoju i sprawiedliwości społecznej. Wśród wiernych zaskarbił sobie przydomek Papieża Uśmiechu. Zwracano uwagę na jego pokorę, nieśmiałość i prostotę wypowiedzi. Wygłosił 11 przemówień i homilii, cztery razy spotkał się z wiernymi na audiencji generalnej i pięć razy na modlitwie Anioł Pański. Zmarł nagle 28 września 1978 roku, po 33 dniach pontyfikatu. Rano dwie zakonnice znalazły go martwego w papieskim apartamencie w Pałacu Apostolskim. Proces beatyfikacyjny Jana Pawła I został otwarty w jego rodzinnej diecezji Belluno w 2003 roku, a więc za pontyfikatu jego bezpośredniego następcy św. Jana Pawła II. Jednym ze świadków w procesie kanonicznym, który złożył zeznania, był papież Benedykt XVI. W 2017 roku Franciszek ogłosił dekret o heroiczności cnót papieża. Następnie zaaprobował dekret o uznaniu cudu uzdrowienia za wstawiennictwem kandydata na ołtarze. Miało do tego dojść w 2011 roku w Buenos Aires w Argentynie, a sprawa dotyczy niewytłumaczalnego z medycznego punktu widzenia uzdrowienia 11-latki z ciężkiej formy encefalopatii. <https://youtu.be/jMmef0SLY4I> Albino Luciani jest piątym papieżem z XX wieku wyniesionym na ołtarze, po św. Piusie X, św. Janie XXIII, św. Pawle VI i św. Janie Pawle II.

Tagi: Jan Paweł I, papież Franciszek

Zamknięto katolicką kaplicę na kolumbijskim lotnisku. Zastąpi ją „neutralne”, synkretyczne miejsce skupienia

#bogota #bp. Juan Vincente Cordoba. #El Dorado #kaplica #kolumbia #lotnisko



zamknięto-katolicka-kaplice-na-kolumbijskim-lotnisku

Zarządcy lotniska

El Dorado, mieszczącego się na obrzeżach kolumbijskiej Bogoty, odebrali katolikom kaplicę mieszczącą się w obiekcie. Umowa pomiędzy władzami kościelnymi a prywatnym przedsiębiorstwem OPAIN, zarządzającym obiektem, ustaliła, że do 2037 roku kaplica pozostanie miejscem katolickiego kultu. Jak poinformował portal catholicnewsagency.com, wbrew zapisom porozumienia 26 sierpnia firma ogłosiła zamknięcie obiektu. Nie było żadnego dialogu. Kontrakt mówił o roku 2037, ale oni, jako działający niezależnie, odrzucili go – powiedział komentując sprawę bp Juan Vincente Cordoba. – Musieliśmy wszystko zabrać, nie chcieli rozmawiać, mieliśmy spotkanie i służyło ono tylko poinformowaniu nas, że mamy się wynieść – dodał duchowny. Jak wyjaśniał biskup, firma działała na polecenie władz miejskich Bogoty, które poprosiły o usunięcie katolickiej kaplicy z lotniska. Każde wyznanie będzie miało prawo do sprawowania obrzędów w tym miejscu przez godzinę dziennie. Odebranie Kościołowi świątyni jest atakiem i ograniczeniem dla Jego działalności ewangelizacyjnej oraz dla podróżnych, którzy chcieli wstąpić na modlitwę, przebywając na lotnisku. CI, którzy są za to odpowiedzialni „będą musieli odpowiedzieć przed Bogiem”, wskazał bp. Cordoba.



foto. Santa Casa Loreto / YouTube

- Relikwia świętego domu w Loreto przypomina nam, że Pan Bóg rzeczywiście zamieszkał wśród nas i pozostaje z nami również pośród aktualnych trudności - mówi abp Fabio Dal Cin, papieski delegat dla loretańskiego sanktuarium.

Obecnie Sanktuarium jest centralnym miejscem obchodów święta Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, bo to właśnie w znajdującym się tam nazareńskim domku urodziła się i żyła ze swymi rodzicami Matka Boża.

Dziś rano zgodnie z tradycją zainicjowaną przez Jana Pawła II przed figurą Matki Bożej Loretańskiej zapalona została świeca symbolizująca modlitwę Kościoła za świat. W tym roku jest to przede wszystkim modlitwa o pokój - mówi abp Dal Cin.

dom-
maryi-to-jedna-z-najwiekszych-relikwii-
chrzescijanstwa



Nadzy tancerze zaprezentowali sceny seksu podczas festynu ku czci Matki Bożej w Hiszpanii (Screen: Twitter.com /@JesusLopTRADER) - BearFotos / Shutterstock

<https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/hispania-sceny-seksu-na-festynie-ku-czci-matki-bozej-w-barajas-de-melo/69g6nll,79cfc278>

Skandal na festynie ku czci Matki Bożej.

Nadzy tancerze i symulacje stosunku. "Mogło dojść do przestępstwa"

Nadzy tancerze z odsłoniętymi genitaliami odgrywający sceny seksu. Tak wyglądał festyn ku czci Matki Bożej de la Vega w Barajas de Melo w Hiszpanii. Spektakl, który był częścią oficjalnego programu obchodów festynu, wywołał falę oburzenia.

Grupa nagich tancerzy symulująca uprawianie seksu wywołała skandal na festynie ku czci Matki Bożej de la Vega w prowincji Cuenca w Hiszpanii. Spektakl odbył się w miejscowości Barajas de Melo i był częścią oficjalnego programu obchodów, który zatwierdziły socjalistyczne władze gminy.

"Odtwarzanie scen seksu i eksponowanie narządów płciowych podczas tradycyjnych obchodów było zbędne" — stwierdziła Partia Ludowa, do którego dołączyła wideo.

"Ten spektakl został opłacony z publicznych pieniędzy, a jeżeli na występach były obecne osoby nieletnie, mogło dojść do przestępstwa" — oburzyły się władze partii.

Partia zwróciła także uwagę, że doroczny festyn ku czci Matki Bożej de la Vega jest wydarzeniem długo wyczekiwany przez mieszkańców i przyjezdnych, celebrowany z radością w rodzinie i wśród przyjaciół.

"Tradycje i święta w naszych miastach oraz gminach powinny być wzbogacane o działania, które czynią nas lepszymi, a nie takimi, które upodlają" — napisała partia w komunikacie, dodając, że władze ponoszą za to odpowiedzialność.

W środę miało miejsce tradycyjne składanie kwiatów dla Matki Bożej de la Vega, a czwartek jest dniem patronki miejscowości. Partia wyraziła oczekiwanie, żeby "władze gminy nie przygotowały innych nieodpowiednich w treściach niespodzianek".



(fot. Brian TalbotRainbow at Half Mast / flickr.com)

Transseksualiści, otwarcie manifestujący odrzucenie swojej biologicznej płci, nie przystąpią do sakramentów w diecezji Sioux Falls. Aby chronić wiernych przed zgorszeniem, a autentyczne nauczanie Kościoła przed błędami, biskup ordynariusz odebrał im także prawo do uczestnictwa w radach parafialnych i zostawania rodzicami chrzestnymi.

W 14 stronowym dokumencie zatytułowanym „Diecezjalna Polityka: Dostosowując się do nauczania Kościoła o ludzkiej seksualności” bp Donald DeGrood wyznaczył nowe zasady obchodzenia się z osobami odrzucającymi swoją biologiczną płć. Od teraz transseksualiści nie będą mogli przyjmować Chrztu, Komunii Świętej, podejmować roli rodziców chrzestnych, ani też wchodzić w skład rad parafialnych. Bierzmowanie będzie w ich wypadku wstrzymywane, do czasu aż zaakceptują katolicką doktrynę.

W uzasadnieniu swojej decyzji hierarcha powołał się na ustępy katechizmu poświęcone płciowości. „Stwarzając człowieka, kobietę i mężczyznę, Bóg nadaje godność osobową zarówno jednemu, jak i drugiemu. Każdy z nich, mężczyzna i kobieta, powinien uznać i zaakceptować swoją tożsamość seksualną”, czytamy w artykułach 2333 i 2334. „Te prawdy nie są oparte jedynie na wierze, raczej jest to rzeczywistość poznawalna dzięki właściwemu użyciu zmysłów i zdrowego rozsądku”, dodał duchowny.

Jak podkreślił bp DeGrood, człowiek – stworzony jako kobieta lub mężczyzna – sprzeciwia się bożemu zamysłowi, jeśli skłania się ku transseksualnemu stylowi życia. Z tego powodu konieczne było jego zdaniem wprowadzenie jasnych ograniczeń dla uczestnictwa osób z dysforią płciową w sakramentach, tak aby jednoznacznie uwypuklić grzeszność podobnych praktyk.

Nowa polityka wprowadza szereg zabezpieczeń również w katolickich placówkach oświatowych. Jej zasady wymagają, aby szatnie i łazienki były rozdzielone na damskie i męskie. Wszystkie szkoły podlegające jurysdykcji Kościoła otrzymały też surowy zakaz współpracy z jakimikolwiek organizacjami, które „podważają definicję małżeństwa i płci”. To samo dotyczy funkcjonujących na terenie diecezji parafii. <https://pch24.pl/biskup-poludniowej-dakoty-przeciwko-ideologii-lgbt-transseksualisci-nie-przystapia-do-sakramentow/>



Wynajem mieszkania dla par bez ślubu jest grzechem

Franciszkanie tłumaczą, czy wynajem dla par bez ślubu jest grzechem

<https://kobieta.wp.pl/franciszkanie-ostrzegaja-ze-to-grzech-mowia-do-wlascieli-mieszkani-6809206883977760a>

Uwaga: ani podczas odmawiania nowenny, ani po jej odmówieniu nie było żadnych cudów (...). To dlatego że Pan Bóg bardzo często działa po cichu, w ukryciu. Pewnie chce, abyśmy prawdziwie Mu zaufali, a do tego nie potrzeba cudów. Po odmówieniu nowenny sytuacja tylko lekko się poprawiła, to znaczy w moim związku było mniej kłótni. Po wyjeździe wakacyjnym we wrześniu powiedziałem, że chcę żyć w czystości. Postawiłem trochę moją drugą połowę pod ścianą i wydaje mi się, że tu zaczął działać Pan Bóg. Pomału moja dziewczyna zaczęła rozumieć, że czystość przed ślubem nie jest ważna dlatego, że tak mówi ksiądz, tylko jest po to żeby wzmocnić więź, nauczyć się kochać niecielesnie. Po pewnym czasie moja dziewczyna sama rzuciła pomysł, abyśmy zapisali się na Wieczory dla Zakochanych w kościele św. Anny w Warszawie (spotkania dla par lub narzeczonych w celu poprawy relacji i przygotowania do ślubu). Jeszcze w czasie kursu zgodziła się na wspólną walkę o zachowanie czystości do ślubu. Postanowiłem też, że się jej oświadczę. (...) Zaręczyliśmy się.

<https://deon.pl/wiara/wiara-i-spoleczenstwo/czy-wynajecie-mieszkania-parze-bez-slubu-to-grzech,2239790>



Czy wynajęcie mieszkania parze bez ślubu to grzech?

WIARA > WIARA I SPOŁECZEŃSTWO

ot. Depositphotos.com

Ta nowenna naprawdę działa. Nie kalkulujcie, tylko módlcie się i ufajcie [ŚWIADECTWO]

WIARA > ŚWIADECTWA

Czystość przed ślubem

ot. Kivihug / Unsplash

<https://deon.pl/wiara/swiadectwa/ta-nowenna-naprawde-dziala-nie-kalkulujcie-tylko-modlcie-sie-i-ufajcie-swiapectwo,2240171>

Dlaczego w Polsce nosi się obrączkę na prawej ręce? Kiedyś było inaczej

Obrączka to symbol trwałości związku i wierności. Tradycyjnie para zakłada je sobie nawzajem na palce podczas ślubu. Zastanawialiście się kiedyś, dlaczego w Polsce nosimy obrączki na prawej ręce, podczas gdy w większości krajów świata małżonkowie noszą je na lewej?



Na której ręce nosi się obrączkę? W Polsce zwyczajowo jest to prawa ręka

Źródło: Adobe Stock

[dlaczego-w-polsce-nosi-sie-obraczke-na-prawej-rece-kiedys-bylo-inaczej](#)

Obrączka jest symbolem znanym już od starożytności. Zwyczaj ich noszenia był znany już w starożytnym Egipcie, chociaż nie był wtedy tak powszechny, jak dzisiaj. Praktykowali go także Rzymianie.

Zwyczaj przejęli też chrześcijanie. Chociaż rozpowszechnił się on w XIII wieku, już cztery wieki wcześniej był częścią obowiązującego rytuału religijnego. Mówił o tym list papieża Mikołaja I do Kościoła w Bułgarii z 866 roku.

Na której ręce nosi się obrączkę? Większość osób wybiera lewą

Od początku tradycji noszenia obrączek, jeszcze w czasach starożytnych, wybierano czwarty palec lewej ręki, czyli tzw. palec serdeczny. Do dzisiaj na lewej dłoni nosi się obrączkę chociażby we Francji, w Irlandii, Wielkiej Brytanii, Szwecji, Czechach, Słowacji, Włoszech, Słowenii, Turcji, Brazylii, Egipcie, Meksyku, USA czy Kanadzie...



FOT. EPA/TAMAS VASVARI

PIOTR EWERTOWSKI ● 2022-09-09

12 min. zajmie Ci przeczytanie tego artykułu.



Religia w szkołach w krajach europejskich. Które rozwiązanie jest najlepsze? [ANALIZA]

religia-w-szkołach-w-krajach-europejskich-ktore-rozwiazanie-jest-najlepsze-analiza

Nauczanie religii w szkołach publicznych wywołuje wiele emocji. Podczas dyskusji często są przywoływane przykłady z innych krajów. Zdarza się nawet, że dwie przeciwne strony powołują się na przykład tego samego państwa lub regionu. Jak naprawdę zatem wygląda nauczanie religii w szkołach poza Polską?

W tym artykule przytoczę przykłady kilku różnych rozwiązań z pięciu państw o tradycji chrześcijańskiej, które prezentują odmienne modele podejścia do nauczania religii w szkołach. Który z nich należałoby uznać za najlepszy?

... religia jest i będzie zawsze ważnym czynnikiem formującym jednostkę i społeczeństwo. Od wieków też kształtowała naszą mentalność. Z tego założenia wychodzi Austria zapewniając w szkołach obowiązkową religię. Nawet radykalni antyklerykałowie często nieświadomie czerpią z dziedzictwa jakie zostawiło chrześcijaństwo. Ponadto to nieprawda, że społeczeństwa mocno zsekularyzowane w nic nie wierzą. Zamiast do kościoła pójdą do wróżki lub do licznych nowopowstających sekt. To nasz wybór, czy chcemy pokazać drogę religii, która przez wieki okazywała się być wsparciem dla ludzi i motorem dla rozwoju czy zostawiamy pole nowych ruchom o czasem destrukcyjnym i nieracjonalnym charakterze.



FOT. EPA/MASSIMO PERCOSSI

Nie ma chyba drugiego takiego przedmiotu w szkole, który wywołuje tyle emocji, co religia. Dyskusja o jej obecności w edukacji odbywa się od lat. Jedni uważają, że to zbędny przedmiot, inni, że wręcz przeciwnie. A co na ten temat myślą sami uczniowie i osoby, które szkołę skończyły już kilka lat temu? Sprawdźmy.

potrzeba-rozmowy-i- zrozumienia-młodzi-ludzie-o-lekcjach-religii



fot. pexels.com

Minister Czarnek o ataku na Podręcznik Prof. Roszkowskiego: "Podłość i dziadostwo"



autor: wPolityce.pl

Podziel się



Prof. Przemysław Czarnek w ostrych słowach skomentował dziś, na antenie telewizji wPolsce.pl, atak na podręcznik prof. Roszkowskiego i stwierdził, że podręcznika najbardziej boją się „resortowe dzieci” oraz ich ojcowie i dziadkowie. Minister edukacji i nauki tłumaczył też przyczynę swojej scysji z dziennikarza „Gazety Wyborczej”.

<https://wpolityce.pl/polityka/613550-tylko-u-nas-czarnek-o-scysji-z-justyna-dobroczy-oracz>

Nie nazywajmy tego dziennikarstwem. Polowanie na człowieka na korytarzu z kamerą wymierzoną prosto w oczy i zadawanie najgłupszych pytań z możliwych, do tego manipulacje dokonywane przez tę gazetę („Gazeta Wyborcza” - red.) nie jest żadnym dziennikarstwem, ale podłością i dziadostwem.

Dziennikarz, to osoba, która przekazuje informacje, włącznie ze swoją interpretacją, ale fakty, a nie kłamstwa i manipulacje. Pytanie, które zadała ta pani, nie nadaje się do skomentowania.

Minister Czarnek odniósł się także do ataku ideologicznego na podręcznik autorstwa prof. Wojciecha Roszkowskiego. Prowadząca rozmowę przywołała słowa Donalda Tuska dotyczące książki do HIT, który nazwał podręcznik „łajdactwem”.

Granice debaty publicznej w Polsce już dawno zostały przekroczone. Mamy do czynienia z wulgarnym i agresywnym atakiem opozycji, który nastąpił po tym, jak Donald Tusk przekłamywał fragment owego podręcznika, wykorzystując dzieci

do swojej brudnej gry politycznej. To co później widzieliśmy, czyli darcie podręcznika przed kamerami, nazywanie go ściekiem, to są metody, których nie stosowali wobec prof. Roszkowskiego nawet komuniści. Wynika to z braku argumentów. Ten podręcznik może się podobać, albo nie i krytyka jest potrzebna. Sam kilka rzeczy widziałbym tam inaczej. Tylko, że nie jest to rolą ministra. Wszystko co zostało napisane w tym podręczniku jest prawdą. (...).

Pamiętajmy, że atak nastąpił tuż po tym, jak tylko ogłosiliśmy, że powstaje taki przedmiot(...). Już tylko to wywołało wściekłość tamtej strony, platformerskiej, lewicowej. Przez całe dekady nie uczono młodzież historii najnowszej. Dla PO i lewicy było to bardzo wygodne, także dla ludzi, którzy rządili w PRL, a potem okradali Polskę. Oni wiedzieli, że to historia o nich i o ich dzieciach.

To wtedy w mediach, gdzie zatrudnione są resortowe dzieci, rozległy się alarmistyczne głosy. Te resortowe dzieci wiedziały, że będzie to historia o ich ojcach i dziadkach z SB, UB lub z prezydów PZPR. – ocenił minister Przemysław Czarnek.

Kolejna sprawa to fakt, że liczone na to, iż podręcznik będzie przygotowywała osoba, którą łatwo oskarżyć o niekompetencję, brak doświadczenia, itd. Tymczasem swój podręcznik zgłosił autorytet w zakresie podręczników szkolnych, prof. Roszkowski. Tych ludzi boli też prawda, którą zawarto w tej książce.

Wiedzą też, że w przyszłym roku powstanie kolejna część tego podręcznika obejmująca lata 1980 - 2015. To budzi wściekłość, ale argumentów nie słyszę – podkreślił prof. Czarnek.



<https://www.youtube.com/watch?v=L1-B4hZzgjI>



Prof. Wojciech Roszkowski / PAP Archiwalny / Leszek Szymaski

"Dostaję w skórę za coś, czego nie zrobiłem. W całym podręczniku nie ma ani słowa o in vitro. Jest tam opis ogromnego zagrożenia cywilizacji w postaci eksperymentów medycznych na embrionach" – powiedział na antenie radiowej Jedynki autor podręcznika do HiT prof. Wojciech Roszkowski.

I to idzie na wielką skalę. W tym podręczniku oczywiście nie ma miejsca, ale w drugim wydaniu trzeba to dokładnie opisać i nawet rozwinąć, żeby młodzież wiedziała, w jaki świat wzrasta; że w "niektórych segmentach naszego świata jest pewnego rodzaju hodowla dzieci opanowana przez biznes bądź politykę. Tak jak np. w Chinach".


Zarzuty wobec podręcznika

Mam wrażenie, że tu nie chodzi o żadne in vitro. Chodzi o znalezienie pretekstu – powiedział. Czy ten pretekst był nośny, trudno powiedzieć – dodał. Zaznaczył, że w podręczniku do nowego przedmiotu jest opis ogromnego zagrożenia cywilizacji w postaci eksperymentów medycznych na embrionach, eksperymentów przeprowadzanych na wielką skalę.

Wskazał, że podręcznik to jest próba połączenia wiedzy o społeczeństwie z historią najnowszą. I to był bardzo dobry pomysł, tylko pytanie, komu mógł się on nie podobać. Chyba najbardziej nie podoba się tym, co w tej historii najnowszej mają najwięcej do ukrycia – podkreślił.

<https://edukacja.dziennik.pl/aktualnosci/artykuly/8533285,profesor-wojciech-roszkowski-podrecznik-hit-in-vitro.html>

Historia i terażniejszość to nowy przedmiot szkolny, który będzie obowiązkowy dla wszystkich uczniów szkół ponadpodstawowych.



Czytaj też: <https://wpolityce.pl/swiat/613608-brytyjski-portal-zadoscuczynienie-nie-zmaze-losow-polski>
<https://natemat.pl/435580,nie-tylko-niemcy-polska-chce-reparacji-takze-od-czech>

Wojciech Roszkowski / Newspix / Herok

"Domagając się reparacji wojennych od Niemiec, prowadzimy politykę pamięci, oświecającą świat w tym, co stało się z Polską w czasie II wojny światowej" – powiedział we wtorek historyk prof. Wojciech Roszkowski.

Polska powinna starać się o reparacje "choćby z jednego powodu". Dlatego, że domagając się ich, prowadzimy politykę pamięci, oświecającą świat w tym, co stało się z Polską w czasie II wojny światowej. Bo na razie odpuściliśmy to i stajemy się współwinni. Jeżeli mówimy: nie jesteśmy współwinni, tylko powinno się nam zapłacić 6 bilionów złotych, to będą pytania – dlaczego. No to pokazujemy dlaczego – powiedział. W Warszawie zaprezentowano 1 września raport o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej.

Podano, że kwota strat Polski to ponad 6 bilionów 220 miliardów zł.

Dzień później wiceszef MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk przekazał raport niemieckiemu koordynatorowi do spraw współpracy z Polską Nietanowi.

Premier Mateusz Morawiecki poinformował, że w najbliższym czasie należy się spodziewać noty dyplomatycznej do rządu Niemiec w sprawie reparacji. Ma ona być podparta "bardzo dokładnymi analizami, materiałami, które nie tylko pokazują nasze racje od strony moralnej, historycznej, ale także od strony politycznej i prawnej".

Prof. Roszkowski o podręczniku do HiT

"Kto będzie kochał wyprodukowane w ten sposób dzieci"? Jeśli chodzi o ten najbardziej wywołujący burzę fragment, to nie tyle bym go usunął, tylko rozwinął. Tam są pewne skróty myślowe dotyczące zjawisk, które 15-latkowie powinni dokładnie zrozumieć i zrozumieć, co to znaczy produkcja dzieci.

Został zapytany czy chce przeprosić ojca dziewczynki poczętej dzięki metodzie *in vitro*: Gdybym podrażnił uczucia jego córki, to pewnie bym przeprosił, ale nie czuję się absolutnie winny. Jako poseł Parlamentu Europejskiego prawie codziennie spotykałem się z określeniem „prawa reprodukcyjne”. To było pojęcie, które tłumaczyłem, że dotyczy tego, że jak kobiety chcą, to mogą sobie mieć dzieci, czasem za wszelką cenę, a jak nie chcą, to sobie usuwają - *powiedział Roszkowski*. Jeśli ktoś wziął to do siebie, to - jest mi przykro - niesłusznie. Usunęliśmy ten fragment, bo w niecny sposób został wykorzystany w grze politycznej, żeby wzbudzić takie uczucia – ocenił autor podręcznika.

Został zapytany o to, czy został wykorzystany w grze politycznej prof. Roszkowski odpowiada: *Oczywiście, że tak*. Według niego "cała kampania nienawiści, hejtu, obrzydliwego czasem, zaczęła się w momencie, który jest początkiem kampanii przedwyborczej w przyszłym roku". Jestem tylko skromnym elementem tej gry. To jest kwestia ministra Czarnka / tego rządu. To, że minister zatwierdził ten podręcznik to niewątpliwy fakt i ja znalazłem się w ogniu strzelaniny - mówił profesor.

<https://edukacja.dziennik.pl/aktualnosci/artykuly/8531039,wojciech-roszkowski-o-podreczniku-do-hit-zostalem-wykorzystany-politycznie.html>



https://banbye.com/watch/v_NGfKd8qTbKcq

Posłuchaj:

ks. prałat

Stanisław Gębka

„WIEMY, JAKA JEST STRATEGIA MASONERII”



ategia masonerii' - kazanie ks. Stanisław Gębka

<https://youtu.be/vf2pY2sfgX0>



#film_od_serca

Dlaczego tak się w życiu szarpiesz? Kazanie ks. Teodora

<https://youtu.be/NET2MvSOuU>

Polskie Stowarzyszenie Familiologiczne: trzeba obiektywnie prezentować problematykę zapłodnienia in vitro

<https://opoka.org.pl/News/Polska/2022/polskie-stowarzyszenie-familiologiczne-trzeba-obiektywnie>



Czytaj też:

<https://opoka.org.pl/News/Swiat/2022/niemozliwe-staloscie-mozliwe-nieuleczalnie-chora-kobieta>

opoka.photo

AUTOR/ŹRÓDŁO: PHOTOGENICA.PL, MBI, LICENCJA: 0

(1) Stowarzyszenie postuluje, aby w programach szkolnych i materiałach dydaktycznych przedstawiano rzeczową argumentację biomedyczną, psychologiczną, antropologiczną i etyczną wskazującą na negatywne następstwa stosowania zapłodnienia pozaustrojowego i niegodziwość moralną składających się na nie procedur. Jedynie rzeczowa argumentacja zawarta w szkolnych programach i materiałach edukacyjnych pozwoli młodzieży wyrobić sobie uczciwe stanowisko wobec zapłodnienia pozaustrojowego w kontekście szerokiej promocji tej formy zapłodnienia przez dominujące medialnie ośrodki opiniotwórcze, które kształtują swój jednostronny przekaz na podstawie przesłanek ideologicznych i silnie oddziałują na emocje odbiorców, nie dostarczając opinii publicznej merytorycznych informacji o metodzie in vitro. Bezwarunkowo to szkolne materiały dydaktyczne powinny przedstawiać młodzieży merytoryczne argumenty wolne od odniesień

emocjonalnych i subiektywnej narracji publicystycznej przeciwko procedurom zapłodnienia pozaustrojowego w sytuacji braku rzetelnej debaty społecznej ukazującej różne stanowiska stron sporu bioetycznego. Posługiwanie się w materiałach szkolnych narracją odwołującą się do emocji, a nie do rzetelnej argumentacji przeciwko zapłodnieniu pozaustrojowemu, szkodzi uformowaniu obiektywnego stanowiska młodzieży w tej sprawie i uniemożliwia dotarcie do prawdy pozwalającej na sformułowanie adekwatnej oceny etycznej i poznanie złożonych negatywnych następstw metody *in vitro*. Sugeruje ponadto, że strona przeciwna tej procedurze nie dysponuje rzeczową argumentacją.

(2) Stowarzyszenie wyraża sprzeciw wobec manipulacji medialnej polegającej na nieuprawnionym i niezgodnym z intencją badaczy notorycznym wykorzystywaniu rzeczowej argumentacji biomedycznej, psychologicznej, antropologicznej i etycznej, wskazującej na negatywne konsekwencje zapłodnienia pozaustrojowego i jego niegodziwość moralną, do podważania statusu etycznego i antropologicznego narodzonych tą drogą dzieci. W przestrzeni medialnej negatywne stanowisko wobec zapłodnienia pozaustrojowego fałszywie i celowo interpretuje się jako argumenty rzekomo wymierzone przeciwko godności dzieci narodzonych w ramach tej procedury, dążąc w ten sposób do wprowadzenia w błąd opinię publiczną i uchylając się od merytorycznego rozważenia podnoszonych kwestii przez stronę przeciwną metodzie *in vitro*. Stowarzyszenie stoi na stanowisku, że należy kategorycznie oddzielić sam sposób poczęcia, jego ocenę etyczną i stwierdzone w dyskursie naukowym jego wielorakie skutki, od poczętych w jego rezultacie dzieci. Waloryzacji etycznej może podlegać sam czyn osoby. Nieuprawnione jest natomiast projektowanie implikacji etycznych czynu moralnie niegodziwego na status antropologiczny i etyczny osoby, która stała się przedmiotem takiego postępowania innych. Negatywna ocena etyczna zapłodnienia pozaustrojowego nie rozciąga się zatem na poczęte tą drogą dzieci. Tym samym nieuczciwe są próby odnoszenia negatywnych ocen etycznych samej metody *in vitro* do poczętych i żywo narodzonych za jej pośrednictwem dzieci, które to próby mają na celu zniekształcenie argumentacji strony społecznej sprzeciwiającej się stosowaniu zapłodnienia pozaustrojowego.

(3) Stowarzyszenie jednoznacznie stwierdza, że choć różne okoliczności i formy poczęcia nie pozostają etycznie równoważnościowe, to godność osobowa dzieci nie jest zależna od sposobu poczęcia i jego oceny etycznej. Niezależnie więc od tego, czy do poczęcia doszło w sposób naturalny i czy było ono planowane, czy nie, jak również czy poczęcie było wynikiem czynu zabronionego, czy też zostało uzyskane pozaustrojowo na skutek interwencji biomedycznej, godność poczętych dzieci w każdej z tych okoliczności jest równoważnościowa, niepodważalna, niezbywalna i nie pozostaje kwestią uznaniową warunkowaną opinią jakiegokolwiek osoby. Jest także niezależna od systemu wartości rodziców i ich osobistych poglądów na status antropologiczny i etyczny dzieci uczestniczących w procedurze *in vitro*, choćby sami małżonkowie godność dziecka w embrionalnej fazie rozwoju kwestionowali lub pozycjonowali niżej od dziecka narodzonego. To właśnie równa godność osobowa wszystkich poczętych metodą pozaustrojową dzieci, zarówno żywo urodzonych, jak i naturalnie poronionych w trakcie procedury, a także nietransferowanych do jamy

macicy i poddanych kriokonserwacji w stadium wczesnoembrionalnym, jest podstawowym argumentem przeciwko tej metodzie.

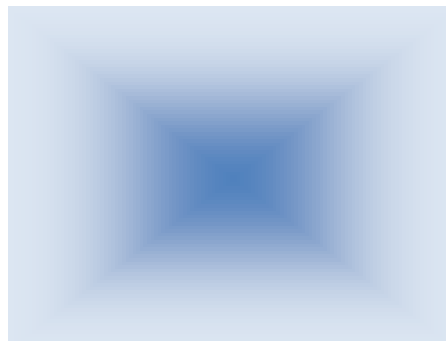
(4) Jeżeli ktokolwiek, dążąc do odrzucenia metody *in vitro* z uwagi na utracone w ramach tej procedury dzieci, próbuje podważyć status osobowy dzieci narodzonych przy jej wykorzystaniu, to powinien zważyć, że tym samym neguje godność osobową dzieci poczętych pozaustrojowo, które poddano kriokonserwacji lub które w trakcie procedury zostały poronione. Nie sposób bronić godności dzieci utraconych na skutek procedury *in vitro*, kwestionując godność osobową i stygmatyzując w relacjach społecznych dzieci żywo urodzone w wyniku tej metody. Stygmatyzacją nie jest natomiast przedstawianie oceny moralnej samej metody zapłodnienia. Wszystkie dzieci poczęte w przebiegu zapłodnienia pozaustrojowego są sobie równe w godności i przysługującym każdemu z nich prawie do życia i rozwoju, mimo że protagoniści procedury *in vitro* tej równości godności *a priori* nie uznają i w rezultacie dopuszczają selekcję preimplantacyjną w ten sposób poczętych dzieci, arbitralnie przyznając niektórym z nich szansę rozwoju wewnątrzmacicznego.

(5) Choć zapłodnienie pozaustrojowe jest formą instrumentalizacji osoby ludzkiej, a zatem naruszenia na płaszczyźnie etycznej jej godności, to w wymiarze ontologicznym niczego z owej godności nie ujmuje i jej nie znosi. Jednocześnie godność poczętych pozaustrojowo dzieci nie może zostać instrumentalnie wykorzystana do wykluczania z przestrzeni społecznej, w tym także z nauczania szkolnego, argumentów ukazujących niegodziwość moralną samej metody *in vitro* i jej wieloaspektowe negatywne konsekwencje. To właśnie godność i dobro wszystkich poczętych pozaustrojowo dzieci, narodzonych i nienarodzonych, domaga się przedstawiania takiej merytorycznej argumentacji. Niektórzy reprezentanci strony społecznej promującej metodę *in vitro*, przedmiotowo wykorzystują godność narodzonych tą drogą dzieci do zakwestionowania wolności debaty społecznej i wykluczenia z niej wszelkiej racjonalnej argumentacji skłaniającej do odrzucenia zapłodnienia pozaustrojowego. Dobro i godność rodziców przynaglanych do zastosowania metody *in vitro* wymaga dostarczenia im rzetelnej informacji na temat negatywnych następstw poddania się tej procedurze i jej moralnej niegodziwości. Tymczasem w przestrzeni społecznej upowszechnia się jednostronny przekaz ideologiczny promujący zapłodnienie pozaustrojowe, do którego uzasadnienia w sposób przedmiotowy i manipulacyjny wykorzystuje się dzieci narodzone przy zastosowaniu tej metody.

Stowarzyszenie sprzeciwia się użyciu problematyki ochrony życia ludzkiego, w tym również zapłodnienia pozaustrojowego, do bieżącej walki politycznej i rozpoczynającej się kampanii wyborczej. Godność wszystkich poczętych pozaustrojowo i narodzonych tą metodą dzieci nie pozwala na to, aby osoby te stały się przedmiotem koniunkturalnych sporów politycznych i walki wyborczej, w ramach których poszczególne frakcje polityczne zmierzają do ich instrumentalnego wykorzystania w celu pozyskania korzystnego wyniku wyborczego. Stowarzyszenie popiera wszelkie inicjatywy edukacyjne rzetelnie przedstawiające negatywne konsekwencje i ocenę moralną zapłodnienia pozaustrojowego jako niegodziwej formy poczęcia dziecka.

Kościół w Europie o metodzie sztucznego zapłodnienia: Nie do przyjęcia!

#in vitro #katolicy #Kościół #Kościół o in vitro #ochrona życia #papież #Rzym #sztuczne zapłodnienie #życie



Sztuczne zapłodnienie za pomocą in vitro jest z moralnego punktu widzenia nie do przyjęcia, łączy się bowiem z zagładą tysięcy zarodków, będących w istocie rozpoczętym życiem ludzkim. Jest to przekonanie całego Kościoła katolickiego, również w Europie, o czym świadczą liczne wypowiedzi, listy duszpasterskie, kazania i inne dokumenty, ogłoszone w ciągu ostatnich kilkunastu lat w większości państw naszego kontynentu.

TAGI:

[#in vitro](#)

[#katolicy](#)

[#Kościół](#)

[#Kościół o in vitro](#)

[#ochrona życia](#)

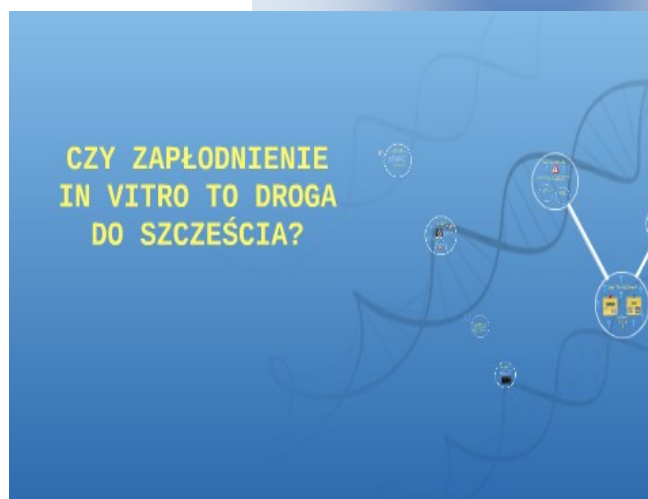
[#papież](#)

[#Rzym](#)

[#sztuczne zapłodnienie](#)

[#życie](#)

http://swjozef.com/wazny_temat/14_powodow_dla_ktorych_musisz_powiedziec_nie_dla_in_vitro



<https://www.ekai.pl/dokumenty/kosciol-powszechny-nt-in-vitro/>



Blazej Tobolski

Redaktor odpowiedzialny za dodatek poznański

Absolwent teologii i historii na UAM w Poznaniu

Na zatkane uszy

21.08.15r

Świat chce iść naprzód, a „Ciemnogród” zaparł się jak jakiś osioł i mówi „NIE!”.

Może, a nawet powinno dziwić, że metoda sztucznego zapłodnienia „in vitro” – nazywana metodą leczenia niepłodności, co nijak się ma do rzeczywistości – jest przez wielu Polaków uważana za dopuszczalną i traktowana jako dobrodziejstwo, które podsunęła nam nauka. Wręcz jako prawo nie tylko każdej rodziny, ale niemal każdego człowieka. Dziwi, bo ochrzczone w większości społeczeństwo, jakby zatykało uszy na słowa, które zaprzeczają jedynym słusznym prawdom i poglądom wytrwale i na różne sposoby wprost wbijanym nam do głów przez tych, którzy uważają się za „postępowych”, „nowoczesnych” i „tolerancyjnych”.

A to głos w sprawie „in vitro” tzw. „Ciemnogrodu”, którego tak często słyszeć nie chcemy:

Papież Pius XII, już w 1956 r. (!): „[próby „in vitro” są] „do odrzucenia jako niemoralne i absolutnie niedozwolone”.

Św. Jan Paweł II, 1982 r.: „Potępiam, w sposób najbardziej jednoznaczny i formalny, eksperymentalne manipulowanie ludzkim embrionem, ponieważ istota ludzka od chwili poczęcia aż śmierci nie może być wykorzystywana dla jakiegokolwiek celu”.

Papież Franciszek, 2014 r.: „Dominująca myśl proponuje czasem «falszywe współczucie», które uważa, że pomocą dla kobiety jest ułatwienie aborcji, aktem godności zapewniać eutanazję, zdobyczą naukową «produkować» dziecko”, nazywając takie praktyki grzechem wobec Boga Stwórcy.

Polscy biskupi, 2015 r.: „(...) podobnie jak w przypadku aborcji – katolicy nie mogą stosować «in vitro», m.in. dlatego, że kosztem urodzin jednej osoby ludzkiej niszczone są inne nienarodzone dzieci”.

To tylko mała próbka. Ale my wiemy lepiej, prawda? A może wstyd nam się przyznać, że daliśmy się oszukać współczesnym indoktrynerom, którzy wmówili nam, że krzywe jest proste, a zło dobre. Ale wstydzić to się dopiero będziemy, kiedy nasze dzieci i wnuki powiedzą nam prosto w twarz: „Coście narobili, pogłupieliście czy co?!”.

TAGI:

IN VITRO

JAN PAWEŁ II

PAPIEŻ FRANCISZEK

PAPIEŻ PIUS XII

Albo uznamy, że dziecko chronimy jak pełnoprawnego człowieka we wszystkich wymiarach jego życia od momentu poczęcia, albo wciąż pojawiać się będą sytuacje, których prawodawca nie przewidział.



najbardziej-obrzydliwe-tytuly-w-polskich-portalach-kto-za-tym-stoi



Kto chce zmienić Polki w prostytutki? Najbardziej OBRZYDLIWE treści na polskich portalach!

<https://pch24.tv/aborcja-to-prawo-czlowieka-or-do-iuris-ostro-odpowiada-tuskowi/>



Aborcja to prawo człowieka? ORDO IURIS OSTRO ODPOWIADA TUSKOWI!

polscy-katolicy-apelują-do-abp-wojdy-w-sprawie-morderczej-deklaracji-donald-tuska-dolacz-do-akcji

2 WRZEŚNIA 2022

Polscy katolicy apelują do abp. Wojdy w sprawie morderczej deklaracji Donalda Tuska! Dołącz do akcji!

#aborcja #abp tadeusz wojda #apel #apel do abp wojdy #Donald Tusk #nie zabijaj #petycja



– Mamy gotowy projekt dotyczący legalnej aborcji do 12. tygodnia, która ma być decyzją kobiety w porozumieniu z lekarzem, a nie decyzją księdza, prokuratora i działacza PiS-u.

Na 100% to zagwarantujemy – oświadczył 7 czerwca w Wałbrzychu. 31 sierpnia zapowiedział, że osoby, które są przeciwne aborcji nie znajdą miejsca na listach wyborczych Platformy Obywatelskiej.

W odpowiedzi na te oburzające deklaracje polscy katolicy wystosowali apel do arcybiskupa Tadeusza Wojdy SAC, biskupa ordynariusza archidiecezji gdańskiej, której diecezjaninem jest właśnie Tusk, o podjęcie duszpasterskiej interwencji. Dołącz do inicjatywy, która będzie stanowiła precedens w polskiej przestrzeni eklezjalnej.

[Kliknij tutaj, aby podpisać apel do arcybiskupa Wojdy!](#)

Tusk pokazał swoje prawdziwe oblicze.

Głosowanie na PO to grzech ciężki.



(Fot: PAP/Tomasz Waszczuk)

Donald Tusk jasno postawił sprawę: na listach PO w wyborach parlamentarnych nie znajdzie się żaden polityk, który sprzeciwia się aborcji. [Kliknij tutaj, aby wyrazić sprzeciw wobec nagannej postawy Donalda Tuska](#)

PO od momentu powstania przeszła długą drogę od partii deklaracyjnie centro-prawicowej do ugrupowania lewicowego. Jak przez mgłę możemy jeszcze pamiętać szumne deklaracje Tuska, Rokity i spółki, w których pobrzmiwały wyraźne tony konserwatywnych przekonań. Odwoływali się do chrześcijańskiej tradycji, jeździli na rekolekcje, usiłowali politycznie zagospodarować tzw. katolickich liberałów, powołując do życia hasło „kościół łągiewnickiego”, w domyśle: otwartego, inkluzywnego, zdystansowanego wobec PiS i dzieła ojca Tadeusza Rydzyskiego.

Teraz wyraźnie zmienił optykę. W opozycji może sobie pozwolić na większą agresję, ale mam też wrażenie, że z jakiś wewnętrznych badań wyszło mu, iż szansą na ugranie kilku punktów procentowych jest polaryzacja sporu wokół aborcji, który eksplodował wraz z zerwaniem przez PiS tak zwanego „kompromisu aborcyjnego”. Tusk usiłuje zdyskontować tamte protesty uliczne i przyciągnąć zastępy „julek”, które zasłynęły tym, że wrzeszczały na ulicach wulgarne hasła i malowały na ścianach świątyń obsceniczne słowa. To ma być właśnie nowy elektorat Tuska, wszak na Campusie Polska Przyszłości – imprezie Rafała Trzaskowskiego – przyznał wprost, że nie tylko sam popiera aborcję bez ograniczeń do 12. tygodnia ciąży, ale też nie dopuści, by na listach PO w wyborach do parlamentu pojawili się politycy, którzy mają na ten temat inne zdanie. Krótko mówiąc: „nie ma u nas miejsca dla przeciwników aborcji”. To jasna deklaracja, że PO zdecydowanie przechodzi do obozu partii proaborcyjnych.

Czy to tylko kampanijna zasłona dymna, czy też szczerza i otwarta deklaracja Tuska? Dla wyborców taka kalkulacja nie powinna mieć znaczenia. Należy ją traktować poważnie, wszak gra nie toczy się o kwestie podatkowe czy jakiś nowy program społeczny, lecz o życie nienarodzonych dzieci. Zbyt wielka stawka, by kalkulować. Żaden katolik, poważnie traktujący swoją wiarę, nie powinien mieć wątpliwości: głosowanie na PO legitymującą się takim programem, to grzech ciężki. Obecnie jesteśmy krajem konsekwentnie dążącym do ochrony życia nienarodzonego. Nawet jeśli aborcja jest jeszcze legalna w niektórych przypadkach, to jest to już naprawdę margines. Nie można rzecz jasna nabierać oddechu i odpoczywać: trzeba i ów margines ostatecznie wyeliminować. Ale po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji eugenicznej mogliśmy być naprawdę z Polski dumni. Oby tamta duma nie przysłoniła nam brutalnej rzeczywistości: wróg nie śpi i karta może się odwrócić. Im szybciej Tusk dostanie po nosie, tym lepiej. Głos polskich biskupów w tej sprawie może okazać się bardzo ważny, o ile nie kluczowy. Może tym razem wystarczy im męstwa?

[tusk-pokazal-swoje-prawdziwe-oblicze-glosowanie-na-po-to-grzech-ciezki-](#)

Posłuchaj:



Ks. Piotr Pawlukiewicz w 2016 r. (Screen: YouTube/znalezione sieci)

https://kobieta.onet.pl/wiadomosci/to-kazanie-o-malzenstwie-jest-hitem-salwy-smiechu-w-kosciele-wideo/gqgy703?utm_source=poczta.onet.pl_viasg_kobieta&utm_medium=referral&utm_campaign=leo_automatic&srcc=ucs&utm_v=2



Dowcipny Ksiądz <https://youtu.be/tEYm2-74Jpk>

Posłuchaj: czego potrzebuje kobieta: <https://youtu.be/549K5D75We0>

- męskość i relacje damsko-męskie: <https://youtu.be/UdDowSVnUd4>

- kobieta i mężczyzna - droga do porozumienia i miłości: <https://youtu.be/12Tiub-ea4I>

Kto tak naprawdę objawił się w Medjugorje? Maryja czy demon?

<https://youtu.be/OtI9PEwmaal> - 13 sie 2022

Medjugorje. CHMIELEWSKI odpowiada KS. BLIŹNIAKOWI || Na straży:

https://youtu.be/ch_f5KN_4DE

Medjugorje antytezą Fatimy?: <https://youtu.be/N40HHSibBow>

Falszywe objawienia: https://youtu.be/kZugD99_8wk

Czy fenomen Medjugorje jest autentyczny? Wnioski są jednoznaczne to

co się tam objawia jest szatanem! <https://youtu.be/HxPrdcEUBfE>

SZATAN w MEDJUGORIE /lewitacje i opętania/

<https://youtu.be/qQeIDIC5qyY>



Medjugorje. CHMIELEWSKI odpowiada KS. BLIŹNIAKOWI || Na straży

[medjugorje-chmielewski-odpowiada-ks-blizniakowi-na-straży](#)



(fot. prtscr/Facebook/ Rosario de Hombres Valientes Paraguay)

[meski-rozaniec-w-paragwaju-rozmodleni-mezczyzni-staneli-przed-katedra-w-asuncion](#)





Gdy większość ludzi już tylko miło wspomina wakacje, są tacy, którzy cieszą się jeszcze wolnym czasem. Jak co roku studenci związani z duszpasterstwami akademickim Wrocławia przebywają na obozie adaptacyjnym w Białym Dunajcu. W tym roku towarzyszył im w drodze, jako delegat Konferencji Episkopatu Polski do spraw Duszpasterstw Akademickich, bp Marek Marczak.

Jednym z pierwszych punktów programu obozu była tradycyjnie pielgrzymka na Wiktorówki, do Matki Bożej Królowej Tatr. Liczba uczestników robiła imponujące wrażenie na przechodniach.

Po drodze był czas na wspólny śpiew, rozważanie tajemnic różańca oraz powierzenie rozlicznych intencji Maryi. Wśród prośb nie zabrakło też tych o dobrą żonę i dobrego męża. Po dotarciu na Wiktorówki rozpoczęła się Msza św., której przewodniczył i homilię wygłosił bp Marek Marczak.





wojownicy- maryi-w-krakowie-pierwsze-w-tym-roku-spotkanie- formacyjne



3 września br. w Krakowie rozpoczął się nowy rok formacyjny dla wspólnoty „Wojownicy Maryi”, którą prowadzi ks. Dominik Chmielewski SDB. Mężczyźni przyjechali ze swoimi żonami i dziećmi. Tematem przewodnik całego roku będzie „Tajemnica Eucharystii”.

<https://youtu.be/-pWxOIdVbBQ>



<https://youtu.be/vfiL8BkSug0> . <https://youtu.be/Y8bgNxHIP8> . <https://youtu.be/Uonyrqqb41Y>



Z Lotu Ptaka: 35 Piesza Pielgrzymka do Merrillville

<https://youtu.be/vUbLuC5W9g0>

. <https://youtu.be/pgwV10-YHCU>



BŁOGOSŁAWIEŃSTWO ZWIERZĄT PRZY SANKTUARIUM ŚW. ROCHA W MIKSTACIE - 16 SIERPNI 2022

<https://youtu.be/kzJtXSohUtc>



FOT. NINIWA

NINIWA 2022-09-02

1 min. zajmie Ci przeczytanie tego artykułu.



Pierwszy dzień operacji MIR: Górskie Bałkany. Niesamowite widoki [GALERIA]

<https://misyjne.pl/pierwszy-dzien-operacji-mir-gorskie-balkany-niesamowite-widoki-galeria/>



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

<https://misyjne.pl/zmiana-warty-na-wyprawach-niniwa-team-ruszyla-kolejna-wyprawa/>



FOT. NINIWA TEAM

<https://misyjne.pl/niniwa-team-zdobyła-przyladek-polnocny-zdjecia/>

Idę na Mszę Świętą, jak się przygotować?

- od str. 8: http://parafia.rabka.swmm.eu/Swieia_obow_Post_Eucharystyczny.pdf

- http://parafia.rabka.swmm.eu/Przygotowanie_i_Sakr_Pokuty.pdf

Kaczyński znów na bakier z ubraniem. Zauważono, co założył na spotkanie z wyborcami.



Wygląd Jarosława Kaczyńskiego i to, jakie nosi buty, zdaje się niewiele go obchodzić Fot. Maciek Jonek / REPORTER

Buty Jarosława Kaczyńskiego po raz kolejny stały się obiektem kpin medialnych. Po słynnych, popękanych sznurówkach, które zawiązane były byle jak, a także nietypowym doborze butów trekkingowych do garnituru, obuwie prezesa znów powraca...

<https://natemat.pl/434941,buty-prezesa-pis-w-okropnym-stanie>

A jak ludzie ubierają się do kościoła?

Czy witaminy mogą szkodzić?



Czy witaminy mogą szkodzić? Okazuje się, że tak. Wszystko zależy od tego, w jaki sposób je przyjmujemy i w jakich dawkach. O pomoc poprosiliśmy więc naszego dietetyka, Annę Wolną.

<https://szpitaleskulap.pl/te-niezdrowe-witaminy/>

Codziennie łykasz multiwitaminy w tabletkach i myślisz, że w ten sposób dbasz o zdrowie? To błąd. W najlepszym razie nic ci się nie stanie. W gorszym przypadku grozi ci nawet podwyższenie ryzyka zachorowania na groźne dolegliwości. Jak to jest naprawdę z witaminowymi suplementami diety?

Źródło:



Zobacz galerię

Shutterstock

<https://www.medonet.pl/zdrowie/diety,jak-bardzo-szkodza-nam-witaminowe-suplementy-,galeria,380559.html>

CZYTAJ: <http://parafia.rabka.swmm.eu/archiwum.php>

Słuchaj Radia: http://parafia.rabka.swmm.eu/nowe/Media_2022-02-13.pdf



BOBOLA

Londyn: <https://radio.bobola.church/sluchaj-nas/>

Słuchaj



<https://radiowarszawa.com.pl/>

<https://sluchaj.radiowarszawa.com.pl/>

<https://radiowarszawa.com.pl/ramowka/>

Radio Maryja

Toruń <https://www.radiomaryja.pl/>

Słuchaj

Jeśli ktoś nie może z ważnego powodu uczestniczyć we Mszy Św. i ogląda w Telewizji lub słucha w Radiu, dokonuje aktu pobożnego i pożytecznego - stwierdził Penitencjariusz Większy Stolicy Apostolskiej. Obejrzenie/wysłuchanie transmisji Mszy Św. nie oznacza udziału w teże. Nieważne z jakiegokolwiek medium skorzystamy – w żadnym wypadku nie możemy mówić o uczestnictwie, jeżeli nie znajdujemy się bezpośrednio w miejscu, w którym jest ona sprawowana, bowiem: „uczestnictwo we Mszy Św.” zakłada fiz. obecność”.

Ofiara Mszy Świętej w Mediach



OGLĄDA

Transmisje Mszy Św.: <https://msza-online.net/>

OGLĄDAJ:

- <https://msza-online.net/msze-swiete-na-zywo-po-polsku/>

OGLĄDAJ:

- http://emigracja.chrystusowcy.pl/transmisje_mszy

OGLĄDAJ:

- Fatima: <https://www.fatima.pt/pl/pages/transmisja-online>

OGLĄDAJ:

- Anioł Beskidów: <http://onlineradio.pl/play/aniol-beskidow/>

Czytaj też dobre wiadomości: http://parafia.rabka.swmm.eu/wiadomosci/Wiadomosci_II_2022-07-17.pdf

Archiwum: <http://parafia.rabka.swmm.eu/archiwum.php>

Śpiew Ewangelii – XXIII Niedziela Zwykła, rok C

Nie wystarczy, żeby w czasie liturgii Słowo Boże było przeczytane, ma być ono uroczyście głoszone, czyli proklamowane. Pismo Święte ma nie tylko karmić słuchających, uczyć, umacniać, wzywać do nawrócenia, ale także być oznajmianiem prawdy Bożej wobec Boga, Świętych i Aniołów.



. XXIV Niedziela <https://www.youtube.com/watch?v=bMDm9nDZ70I>

<https://www.liturgia.pl/spiew-ewangelii-xxiii-niedziela-zwykla-rok-c/>

Śpiew jest tradycyjną formą głoszenia Słowa. Podkreśla jego wagę, przypomina o wyższości nad homilią czy kazaniem, sprzyja słuchaniu wiernych i nakierowuje na celebrację, na oddawanie chwały Bogu.

Najczęściej śpiewane Słowo Boże można usłyszeć w trakcie procesji Bożego Ciała, natomiast nic nie stoi na przeszkodzie, żeby je śpiewać na codzien. Można się przed tym bronić odwołując się do stopniowania uroczystości celebracji, ale często jest to wymówką i prowadzi do zaniku zwyczaju śpiewu Ewangelii czy lekcji na liturgii, co jest wielowiekową tradycją Kościoła. [Brewiarz, Cztania Mszalne](#) [czytania na każdy dzień](#)

Modlitwa Jezusowa.

Celem modlitwy Jezusowej jest nieustanne świadome przebywanie w obecności Boga, na którego się ukierunkowujemy. Jak się modlić? Tak, aby wręcz oddychać Imieniem Jezus.

Wstęp

„Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie! W każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was.,, (1Tes 5, 16-18)

Modlitwa Jezusowa narodziła się: - z wiary pierwszych chrześcijan o zbawczej mocy Imienia Jezus, tęsknoty za modlitwą nieustanną, chęci naśladowania drogi do Boga przez żebraka spod Jerycha, celnika w świątyni, ukrzyżowanego złoczyńcy. Powstała pod wpływem św. Makarego i Ewagriusza. Rozwijali ją greccy ojcowie, w klasztorach na Synaju i Athos. Rozpowszechniła się też dzięki Filokaliom, Nikodema i Maksyma. Stanowią swoisty podręcznik dla modlitwy Jezusowej, polegającej na wielokrotnym przyzywaniu imienia Jezusa Chrystusa. Modlitwa nieustanna Jezusowa, jako sposób realizowania modlitwy nieustannej, ma prowadzić nas do przyłgnięcia do Boga. Nie jest ona zarezerwowana tylko dla mnichów, ale do wszystkich ludzi, aby nasze myśli jak najczęściej biegły do Źródła naszego istnienia. Życie mamy od Boga, od Niego bowiem wyszliśmy i do Niego zmierzamy. Modlitwa nieustanna może być udziałem każdego wierzącego. Modlitwa Jezusowa polega na powtarzaniu: P. Jezu Chryste, Synu Boży, zmiłuj się nade mną, grzesznikiem. Nawiązuje do słów: Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną (Łk 18,38) oraz Boże, miej litość dla mnie, grzesznika (Łk 18,13). Powinniśmy się modlić w duchu celnika i w duchu niewidomego – prosimy Jezusa o Jego miłosierdzie, aby otworzyły się nasze oczy tak, żebyśmy ujrzeli Jego chwałę.

Formuła klasyczna modlitwy Jezusowej składa się z dwóch części;

I. stanowi wezwanie Jezusa, z wypowiedzeniem Jego Imienia oraz wyznaniem Jego Bóstwa. Zawiera zatem uwielbienie, adorację, wyznanie wiary.

II. jest prośbą o miłosierdzie. Wyraża skruchę i prośbę: „ Panie Jezu Chryste, Synu Boży, zmiłuj się nade mną”, „Boże wejrzyj ku wspomózeniu memu, Panie pośpiesz ku ratunkowi memu, „Panie Jezu Chryste”, „Marana tha”, „Panie Jezu Chryste, Synu Boży, zmiłuj się nade mną, grzesznikiem”.

Zgodnie z nauką Ojców Pustyni, należy pamiętać o trzech elementach: niczego nie rozważać, o niczym nie myśleć, niczego sobie nie wyobrażać. Wystarczy powtarzanie formuły modlitewnej i bycie świadomym przebywania w Bożej Obecności. Często też mamy kierować myśl ku Bogu i uświadamiać sobie, że jest niemożliwe, aby nie być w Jego Obecności. Pamiętamy o tym, że Bóg jest przy nas stale obecny, bo w Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy (Dz 17,28). Aby móc owocnie się modlić, trzeba na samą modlitwę przeznaczać codziennie określoną ilość czasu. Tej praktyce trzeba być bezwzględnie wiernym. Podejmując się wejścia na drogę tej modlitwy trzeba wyznaczyć sobie codziennie krótki czas na nią i konsekwentnie być mu wiernym. W przypadku rozproszeń, należy zignorować dokuczliwe myśli, znowu postawić się w obecności Boga żywego i na nowo podjąć przerwana modlitwę.

Ostatnim elementem jest prostota: „Panie Jezu Chryste, Synu Boży, zmiłuj się nade mną, grzesznikiem”. Słowa te, wypowiedziane codziennie z wiarą i pobożnością, budują naszą relację z Jezusem. Początkowo to wezwanie będzie jedynie modlitwą ustną. Jednak Duch Święty, który modli się w nas powoli przeprowadzi do modlitwy coraz bardziej zakotwiczonej w Bogu, aby wypełniając nieustannie Imieniem Jezus swój umysł odgradzić się, od zła tego świata i jego wpływów, od natrętnych myśli. Zły duch nie ma dostępu do umysłu i serca wypełnionego Imieniem Jezusa, który „uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg wywyższył Go ponad wszystko i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych.” (Fil 2, 8-10). Amen.

Jak zacząć?

Zalecana jest: systematyczność, wybór miejsca w odosobnieniu, w półmroku, przed obrazem lub ikoną, (nie wyklucza to dodatkowego, zupełnie swobodnego, wzywania Imienia w każdym czasie i miejscu; w kościele, domu, na ulicy, w warsztacie etc.).

Postarać się osiągnąć spokój i skupienie, szukać też pomocy Ducha Świętego bo tylko poprzez Niego można mówić, że „Panem jest Jezus”.

Wymawiać Imię Jezus z miłością i adoracją – wolno, czule, delikatnie, spokojnie (myśleć tylko o Imieniu, by zaczęło przebywać w naszym sercu).

<https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/tyniec2019-mjezusowa2.html>



<https://opactwotyńskie.pl/modlitwa-jezusowa-krok-po-kroku/>

Czytaj też: http://parafia.rabka.swmm.eu/Kosciol_2021-01-31.pdf

Czy wystawiając Najświętszy Sakrament bezpośrednio po Mszy św. należy opuścić obrzędy zakończenia?

Artur Lesner: W Agendzie diecezji opolskiej znalazłem stwierdzenie, że jeżeli wystawienie Najświętszego Sakramentu następuje bezpośrednio po Mszy Świętej, należy opuścić obrzędy zakończenia. Czy jednak nie są to dwie różne akcje liturgiczne, które należałoby rozdzielić, nawet jeżeli potraktujemy adorację jako przedłużenie liturgii eucharystycznej?

ks. Jacek Nowak SAC: OWMR 170 podaje: *Jeśli po Mszy Świętej następuje jakaś czynność liturgiczna, opuszcza się obrzędy zakończenia, to jest pozdrowienie, błogosławieństwo i odesłanie wiernych.*

Adoracja Najświętszego Sakramentu będąca bezpośrednio po Mszy św. ukazuje związek istniejący między kultem Najświętszego Sakramentu a Mszą Świętą (Komunia święta i kult tajemnicy Eucharystycznej poza mszą Świętą, Katowice 1985, nr 58). W tej samej księdze, w nrze 70, jest podane wskazanie: *Hostię przeznaczoną do dłuższego i uroczystego wystawienia należy konsekrować podczas Mszy Świętej odprawianej bezpośrednio przed adoracją i po Komunii umieścić ją w monstrancji na ołtarzu. Mszę kończy się modlitwą po Komunii, opuszczając obrzędy zakończenia. Przed swoim odejściem kapłan stosownie do okoliczności ustawia na tronie Najświętszy Sakrament i okadza go¹.*

czy-wystawiajac-najswietszy-sakrament-bezposrednio-po-mszy-sw-nalezy-opuscic-obrzedy-zakonczenia

Akt pokuty opuszcza się jeśli celebrację poprzedza inne działanie liturgiczne, np. procesja, pierwsza część obrzędów pogrzebowych w domu lub przed kościołem itp.

liturgia.wiara

Słowniczek liturgiczny: Co to jest akt pokuty?

Ks. Jacek Zjawin

AKT POKUTY jest częścią obrzędów wstępnych Mszy Świętej. Składa się z czterech elementów wezwania kapłana, chwili ciszy prośby skierowanej do Boga o przebaczenie grzechów, która nie posiada jednak skuteczności sakramentu pokuty. Akt pokuty nie jest też rachunkiem sumienia, ale staniem przed Bogiem w postawie skruchy, żalu z pragnieniem zmiany życia....

AKT POKUTY – jest częścią obrzędów wstępnych Mszy Świętej. Składa się z czterech elementów – wezwania kapłana, chwili ciszy – prośby skierowanej do Boga o przebaczenie grzechów, która nie posiada jednak skuteczności sakramentu pokuty.

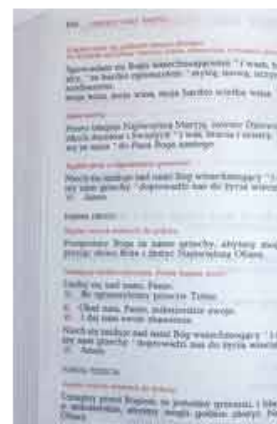
Akt pokuty nie jest też rachunkiem sumienia, ale staniem przed Bogiem w postawie skruchy, żalu z pragnieniem zmiany życia. Oczyszcza nas z grzechów lekkich, tzw. powszechnych, i przysposabia do pełnego uczestnictwa w Uczcie Eucharystycznej, czyli do przyjęcia Ciała i Krwi Pańskiej.

Mszał podaje cztery formy aktu pokuty:

- Spowiadam się..., tzw. spowiedź powszechna, zawiera gest bicia się w piersi, który ma oznaczać budzenie siebie samego celem opamiętania się, wyrażenia żalu i zmiany usposobienia.
- Zmiłuj się nad nami Panie... – wersety z Pisma Świętego recytowane na przemian przez kapłana i lud.
- Panie, który zostałeś posłany, aby uzdrowić skruszonych w sercu... – wezwania błagalne skierowane do Chrystusa zaczerpnięte z pierwotnego sposobu odmawiania Kyrie eleison.
- Aspersja – pokropienie wodą święconą

Akt pokuty opuszcza się, jeśli celebrację poprzedza inne działanie liturgiczne np. procesja.

Zbawcza moc Eucharystii odpuszcza nam grzechy powszednie, ale nie grzechy śmiertelne. Niech więc nikogo nie wprowadza w błąd, obserwowany w pewnych środowiskach Europy Zachodniej, pogląd polegający na przekonaniu, że chrześcijanin uczestniczący w Eucharystii nie musi nic robić dla pozbycia się swych grzechów.



Fot.

Akt pokuty opuszcza się, jeśli celebrację poprzedza inne działanie liturgiczne np. procesja.

[Poradnik-duchowy/Słowniczek-liturgiczny-Co-to-jest-akt-pokuty](#)